Cena egz. 10 gr

KURIER ZACHODNI
»ISKRA«

ROK XXX | Poniedziałek 30 stycznia 1939 r. | Nr. 30

Adresy: Redakcji, Sosnowiec Piłsudskiego 4, tel. 610.64; Admini. Piłsudskiego 24, tel. 610.73 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztowe zł. 2.50

Ostatnia próba obrony

Dalsze sukcesy wojsk gen. Franco

Zycie w Barcelonie przybiera normalny charakter

SALAMANKA, 29.1. PAT. Komunikat głównej kwatery wojsk gen. Franco podaje, że wojska narodowe zajęły na froncie katalońskim w strefie północnej miejscowości: Organa, Montmayor, Figuols de Organa. W strefie środkowej miejscowości: Avinyo, San Juan de Olo, Vila de San Salders i Talamanca, jak również pozycje w Sierra Pinda. W strefie południowej wojska gen. Franco dotarły do najbliższych okolic Arenys del Mar i zajęły wszystkie miejscowości w tej strefie.

Poza tym **zdobyły miasto Granollers** i wszystkie miejscowości, położone pomiędzy tym miastem a wybrzeżem. Dalej komunikat podaje, iż wzięto do niewoli wielu jeńców i zdobyto obfity materiał wojenny. Na froncie Estremadury wojska narodowe nie tylko odparły natarcia nieprzyjacielskie, lecz nawet **poprawiły swe pierwsze linie.**

MADRYT, 29.1. PAT. Radio Norte ogłosiło następujący komunikat: Wobec ewakuacji Barcelony zarządzonej w celu oszczędzenia ludności okropności bombardowania, **walka toczy się nadal wo kręgu Mataro.** Nieprzyjaciel podjął gwałtowne natarcia na południe od Granollers. Natarcia te zostały jednak całkowicie odparte. Na froncie Estremadury nieprzyjaciel odparty został na odcinku Blasazuez, gdzie poniósł wielkie straty. Na pozostałych frontach nic szczególnego. W dniu wczorajszym lotnictwo gen. Franco bombardowało miasta Granollers, Figueras i Gandia.

PARYŻ, 29.1. PAT. Nadzwyczajny wysłannik „Paris Soir" donosi z Figueras, iż **cały wysiłek naczelnego dowództwa armii republikańskiej skierowany jest na zorganizowanie ostatniej próby obrony** na linii przechodzącej przez Vich od morza a północ od Barcelony, aż do Seo Urgel. Ostatnio zmobilizowani rekruci pracują nad umocnieniami fortyfikacyjnymi na tej linii. Dowództwo obrony spoczywa w rękach gen. Sarabia, któremu podlegają 2 grupy armii: wschodnia płk. Borrea oraz Ebro płk Modesto.

Desant oddziałów nacjonalistycznych w porcie Las Prosas ma na celu **wniesienie zamieszania właśnie na tyłach tej ostatniej obrony republikaów katalońskich.**

Jak donoszą z Barcelony, życie miasta pod rządami gen. Franco **przybiera szybko normalny charakter.** Francuskie koła rządowe przyjęły ze szczególnym zadowoleniem nominację nowego mera Barcelony, wybitnego miejscowego przemysłowca, znanego ze swej przyjaźni do Francji.

Kolonia francuska w Barcelonie, wynosząca przeszło 5000 osób prawie nie ucierpiała od ostatnich walk.

PERPIGNAN, 29.1. PAT. Bawiący tu w ciągu kilku godzin minister spr. zagranicznych rządu madryckiego Alvarez del Waye oświadczył dziennikarzom m. in., że rząd pracuje obecnie nad skonsolidowaniem linii oporu i zdecydowany jest kontynuować walkę.

ODNALEZIONO ARCHIWA

BARCELONA, 29.1. PAT. Jak donosi korespondent Havasa, odnalezione archiwa wszystkich ministerstw przewieziono z Madrytu do Walencji, a następnie do Barcelony. Archiwa zawierają dokumenty z okresu przed wojną domową oraz dokumenty z czasów wojny aż o zajęcia Barcelony.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY W RĘKACH POWSTAŃCÓW

BARCELONA, 29.1. PAT. Jak podaje korespondent Havasa, zajęcie m. Granollers, po zdobyciu Barcelony, Tarrasa Sabadell, Matao i Badalony, oddało w ręce nacjonalistów niemal cały przemysł włókienniczy Katalonii czyli Hiszpanii. Tylko niewielka liczba fabryk została zniszczona, tak iż 70 proc. zakładów wkrótce funkcjonować będzie normalnie. Głównym zagadnieniem, stojącym obecnie przed tym przemysłem, jest kwestia dewiz. Miejscem, gdzie odbywał się zakup surowców dla tego przemysłu i brakujących materiałów — będzie nadal głównie Londyn, do którego trzeba będzie zwrócić się o kredyty.

STANOWCZA NOTA ANGLII

LONDYN, 29.1. PAT. Jeden z dzienników donosi, iż rząd brytyjski polecić miał wręczyć gen. Franco notę niezwykle stanowczą, domagającą się od rządu w Burgos sprecyzowania jego zamiarów co do wypłacenia odszkodowania za bombardowanie przez lotników nacjonalistycznych statków brytyjskich.

Dziennik ten dodaje, że agent rządu brytyjskiego w Burgos otrzymał instrukcję domagania się niezwłocznej odpowiedzi, by mogła ona nadejść do Londynu przed rozpoczęciem wtorkowej debaty w Izbie Gmin.

Uchodźcy przekraczają granicę francuską

PERPIGNAN, 29.1. PAT. Grupa uchodźców składająca się z około 3 tysiące ludzi, przeważnie żołnierzy przekroczyła w kilku punktach granicę francuską.

Do Portyendres w dwóch szalupach przybyło 50 marynarzy w mundurach, wchodzących w skład katalońskiego korpusu ochrony wybrzeża. Na razie marynarze pozostają w szalupach czekając na pozwolenie władz francuskich wyjścia na ląd. Spodziewany jest dalszy silny napływ uchodźców.

PRATS de MOLLE, 29.1. PAT. Około 500 żołnierzy wojsk barcelońskich przekroczyło wczoraj wieczorem granicę francuską i zostało po uprzednim rozbrojeniu, internowanych w obozie koło Prats de Molle.

Jak oświadczają uchodźcy, w odległości kilku kilometrów za nimi ciągną jeszcze liczne grupy, składające się zarówno z ludności cywilnej, jak i ze zdezorganizowanych oddziałów armii republikańskiej. Według zeznań do uciekinierów wojska gen. Franco dotarły już do m. Pertos Vich.

Wymiana depesz

między ministrem v. Ribbentropem a Beckiem

WARSZAWA, 29.1 (PAT). W chwili opuszczenia granic Rzeczypospolitej minister spraw zagr. Rzeszy niemieckiej przesłał pod adresem ministra J. Becka depeszę treści następującej:

Opuszczając terytorium Państwa Polskiego pragnę wyrazić Waszej Ekscelencji najuprzejmiejsze podziękowanie za niezwykle serdeczną gościnę zgotowaną mojej żonie i mnie w czasie naszego pobytu w Warszawie. Jestem przeświadczony, że przyjazne stosunki pomiędzy naszymi dwoma państwami zostały w dużym stopniu pogłębione przez przeprowadzone w Warszawie rozmowy. Duch, w jakim w swoim czasie Marszałek Piłsudski i Fuehrer doprowadzili do całkowicie nowego ukształtowania się stosunków polsko - niemieckich w r. 1934, daje gwarancję że także i w przyszłości stały postęp stosunków pokojowych będzie się rozwijał łącząc się z pogłębieniem naszego przyjaznego sąsiedztwa służącego interesom obu narodów.

(—) Joachim von Ribbentrop.

W odpowiedzi na tę depeszę minister spr. zagr. Rzeczypospolitej Polskiej przesłał pod adresem ministra von Ribbentropa telegram treści następującej:

Dziękując Waszej Ekscelencji za uprzejme słowa, które zechciał mi przesłać, pragnę raz jeszcze wyrazić wielką radość, jaką moja żona i ja odczuwaliśmy, mogąc przyjąć w naszej stolicy ministra spraw zagranicznych Rzeszy i jego małżonkę. Jesteśmy przeświadczony, że rozmowy przeprowadzony w Warszawie w atmosferze szczerości i poszanowania wzajemnych interesów naszych narodów przyczynią się skutecznie do zacieśnienia dobrych sąsiedzkich stosunków ustalonych przez układ z 1934 r. Dzięki temu rozmowy te stanowić będą cenny wkład do wielkiego dzieła, które kanclerz Rzeszy niemieckiej zrealizował z Marszałkiem Piłsudskim i pragnął, by stosunki między naszymi obiema krajami rozwijały się w duchu jak najbardziej przyjaznym.

(—) Beck.

Morderca ks. Streicha

ZAWISŁ NA SZUBIENICY

POZNAŃ, 29.1 (Tel. wł.). W sobotę wkrótce po godzinie 23 zawisł na szubienicy morderca śp. ks. proboszcza Stanisława Streicha 49-letni Wawrzyniec Nowak. Jak donosiliśmy Nowak został przez wszystkie trzy instancje skazany na karę śmierci. Obrońca Nowaka odwołał się do łaski Prezydenta R. P., który jednak z łaski nie skorzystał. Wyrok został wykonany w obecności przedstawicieli władz sądowych i więziennych na dziedzińcu więzienia karno-śledczego w Poznaniu przy ul. Młyńskiej. Nowak odmówił prośbie kapłana, by przed śmiercią pojednał się z Bogiem. Na szubienicę szedł chwiejnym krokiem zupełnie zrezygnowany, poczym kat Braun spełnił swą powinność. Po stwierdzeniu zgonu przez lekarza więziennego zwłoki Nowaka złożono do prostej trumny i odwieziono do zakładu medycyny sądowej.

W obliczu niebezpieczeństwa

Francja stanie jak jeden mąż

Oświadczenie ministra Bonneta

ANGOULEME, 29.1. PAT. Na bankiecie miejscowej sekcji federacji radykalno-socjalistycznej minister Bonnet wygłosił przemówienie poświęcone zagadnieniom polityki zagranicznej.

Nigdy jeszcze od czasów wojny — oświadczył min. Bonnet — Europa nie przeżywała **chwil tak burzliwych,** jak te, których jesteśmy świadkami od kilku miesięcy. Każdego niemal tygodnia wyrastają przed nami nowe przeszkody dołączając się do tych, które musieli zwalczać nasi przodkowie: **wojna w Hiszpanii i na Dalekim Wschodzie, żądania włoskie, niepokój w Europie środkowej.**

Pragniemy szczerze pokoju — stwierdził z naciskiem minister Bonnet — **i to pokoju ze wszystkimi narodami.** — Ale gdybyśmy stanęli pewnego dnia w obliczu trudności, **będziemy stawiać im czoło z zimną krwią,** jak przystało na naród pewny swych przeznaczeń.

Mobilizacja armii francuskiej we wrześniu roku ub. wykazała, **iż w obliczu niebezpieczeństwa Francja stanie jak jeden mąż,** tak jak to miało miejsce zawsze w ciągu jej długiej historii.

Ci, którzy liczą na upadek Francji, zawiodą się boleśnie.

Kończąc swe przemówienie — minister Bonnet zaapelował do ducha poświęcenia oraz męstwa narodu francuskiego, który w obecnej chwili dziejowej **musi zdobyć się na ogromny wysiłek,** celem zwiększenia swej produkcji i zabezpieczenia najcenniejszego dobra jakim jest — zdaniem ministra — pokój.

Wypowiedzenie płac

W HUTNICTWIE NA ŚLĄSKU

Polski Związek Zaw. Metalowców ZPZZ otrzymał pismo ze Związku Pracodawców w Katowicach, w którym przemysłowcy wypowiadają od 1 lutego br. na koniec lutego dotychczasowy układ zbiorowy i tabelę płac dla robotników w hutach żelaza na Górnym Śląsku. Przyczyn wypowiedzenia przemysłowcy na razie nie podali.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Co się działo w obozie katowickim

przed meczem z Francją

Prasa śląska wysunęła w wydaniach niedzielnych szereg zarzutów pod adresem piłkarzy polskich, którzy brali udział w ostatnim meczu międzypaństwowym w Paryżu.

„Polonia" zarzuty te precyzuje w następujących pytaniach:

„W związku z kompromitującą formą, jaką wykazali piłkarze polscy w Paryżu pod adresem centralnych władz piłkarskich w Warszawie kierujemy następujące pytania:

Czy Zarządowi Polskiego Związku Piłk. Nożnej znane są stosunki, jakie panowały na obozie kondycyjnym w Katowicach przed meczem Polska — Francja, a w szczególności, czy wiadomo jest Zarządowi PZPN:

a) że niektórzy z zawodników nie przestrzegali godzin przeznaczonych na spoczynek nocny;

b) że w nocy z 16 na 17 stycznia grupa zawodników wróciła z miasta do obozu w stanie podniecenia alkoholem;

c) że jeszcze tej samej nocy, ta sama grupa piłkarzy kontynuowała libację w Miejskim Ośrodku WF w Katowicach, gdzie był zakwaterowany obóz;

d) że odbiło się to fatalnie na programie zajęć obozowych dnia następnego;

e) że wśród uczestników powstał rozdźwięk który rozbił współżycie graczy drużyny reprezentacyjnej;

f) że piłkarze polscy wyjechali z Katowic do Paryża skłóceni z sobą;

g) że obóz w Katowicach pozbawiony był na miejscu dostatecznej opieki i kontroli.

O ile wyliczone fakty są znane Zarządowi Polskiego Związku Piłki Nożnej, zapytujemy czy zamierza wyciągnąć z nich konsekwencje

Wypadki, które miały miejsce na obozie katowickim znaliśmy jeszcze przed wyjazdem naszej reprezentacji do Paryża. Nie publikowaliśmy ich, nie chcąc wywołać w drużynie jeszcze bardziej przykrego nastroju, co niewątpliwie jeszcze fatalniej odbiłoby się na wyniku.

Pytania powyższe stawiamy publicznie z wielką przykrością. Zdajemy sobie sprawę, że kompromitują one nasz sport. Ale dzieje się to, do pewnego stopnia na życzenie czynników piłkarskich. Jak wiadomo na walnym zebraniu Śląskiego OZPN, zaatakowano prasę śląską zarzucając jej szkodliwe milczenie w pewnej bardzo dla piłkarstwa kompromitującej sprawie. Tym więc razem podajemy fakty publicznie. Sądzimy, że pewni działacze będą z tego zadowoleni".

PIŁKARZE ZOSTALI JUŻ PRZESŁUCHANI

Wczorajszy „Kurjer Wieczorny" pisze:

W związku z zarzutami, jakie wytoczyła prasa śląska pod adresem PZPN-u, odsłaniając kulisy ostatniego obozu „kondycyjnego" w Katowicach przed wyjazdem na mecz Polska — Francja w Paryżu, kierownictwo ekspedycji, bezpośrednio po zawodach na stadionie „Parc de Princes", zawiadomione zostało o „treningach" jakie w pieciu koniaku odbywała w Katowicach część „reprezentantów".

Warto podkreślić, że piłkarze, którzy najnieodpowiedniej spędzali czas na obozie katowickim, grali na stadionie paryskim najsłabiej. To też jeden z graczy, który nie mógł się pogodzić z „wyczynami" swych kolegów, bezpośrednio po zawodach zawołał ze złością:

Na tym meczu wylazł z nas katowicki koniak".

Usłyszał to jeden z kierowników. Zaczęły się badania i cała sprawa wyszła na jaw.

W drodze powrotnej z Francji odbywały się w pociągu od Paryża do Berlina przesłuchiwanie wszystkich uczestników obozu. Zeznania te były bardzo obciążające dla winnych. Jeżeli PZPN zdobędzie się na należyte wyciągnięcie konsekwencji, to z jedenastki, która grała przeciw Francji, barwy krajowe będą mogli w przyszłości reprezentować tylko: Krzyk, Twórz, Dytko, Piontek, Wodarz Wostal. Pozostała piątka powinna raz na zawsze rozstać się z koszulkami reprezentacyjnymi, a nawet przez dłuższy okres czasu nie powinno się jej na boiskach piłkarskich pokazywać w ogóle. Zaznaczamy, że gracze rezerwowi nie brali udziału w libacjach.

Dowiadujemy się, że wszyscy członkowie ekspedycji zostali zobowiązani do milczenia pod grozą dyskwalifikacji.

Zimowe lekkoatletyczne mistrzostwa okręgu śląskiego

W niedzielę przed południem odbyły się w katowickiej hali Miejskiego Ośrodka WF w Katowicach zimowe lekkoatletyczne mistrzostwa panów.

Na uwagę zasługuje wynik Reiskego w skoku wzwyż 1,82 mtr., który jest nowym rekordem Śląska w hali. Wyniki przedstawiają się następująco:

W dal z rozbiegu: 1) Chmiel — Pogoń 6,38, 2) Kosz — Stadion 6.00, 3) Król — Z. S. Bielsko 5.95, 4) **Mucha** — Sokół Czeladź 5.88.

W dal z miejsca: 1) Liszkowski — Pogoń 2.90, 2) Sokół — KPW 2.85, 3) Chmiel — Pogoń 2.80.

W zwyż z rozbiegu: 1) Reiske—Stadion 1.82.

Wzwyż z miejsca: 1) Kapinos—Stadion 1.85, 2) Vorreiter — KPW 1,30, 3) Chmiel — Pogoń 1.30.

Tyczka: 1) **Mucha — Sokół Czeladź** 3.50, 2) Król — Z. S. Bielsko 3.10. 3) **Majcharczyk — Sokół Czeladź 2.90**

Kula jednorącz: 1) Praski — ZS Katowice 14.78, 2) Wyrobek—Sokół 12.87. 3) Wala — Pogoń 12,32,

Kula oburącz: 1) Praski 25.41, 2) Wyrobek 23.03, 3) Rochiński 21.96.

W ogólnej punktacji zwyciężyła Pogoń Katowice 43 pkt., 2) Stadion — Chorzów 29 pkt., 3) KPW Katowice 21 pkt., 4) Sokół Krywałd 19 pkt., **5) Sokół Czeladź 13 pkt.**, 6) ZS Katowice 12 pkt., 7) ZS Bielsko 9 pkt.

Zainteresowanie sfer przemysłowych

szkołą rzemieślniczą w Sosnowcu

Sfery przemysłowe Zagłębia zajęły się losem sosnowieckiej szkoły rzemieślniczej.

W tej sprawie odbyły się **dwie konferencje** przy udziale przedstawicieli władz szkolnych, zarządu miejskiego, Tow. Przemysłowców, oraz niezrzeszonego premysłu metalowo-przetwórczego z Zagłębia. Na konferencjach **ustalono**, że **przemysł poprze finansowo szkołę**, aby umożliwić szkolenie **fachowców**.

Z końcem b.m. odbędzie się wycieczka przedstawicieli przemysłu zagłębiowskiego celem poznania sposobu **praktycznego szkolenia w sosnowieckiej** szkole rzemiosł.

Dalszy ciąg procesu

o nadużycia kolejowe

Dzisiaj rozpoczyna się w Sądzie okręgowym w Sosnowcu dalszy ciąg odraczanego kilkakrotnie procesu o wielkie nadużycia na kolei na odcinku drogowym w Ząbkowicach.

Na ławie oskarżonych znajduje się kilku kolejarzy z b. zawiadowcą odcinka drogowego **Aleksandrem Hermanem** Ostatni proces został przerwany na skutek wypadku biegłego Zawadzkiego — oraz dlatego, że Herman miał **drugą sprawę o krociowe nadużycia** przed Sądem okręgowym w Warszawie, a popełnione w Łowiczu.

W ub. niedzielę Hermana przewieziono z Warszawy do Sosnowca. Nadużycia sięgają sumy około **miliona złotych** i trwały przez kilka lat. W zastępstwie chorego biegłego Zawadzkiego wezwano na rozprawę nowego biegłego Dąbrowskiego.

Sąd w czasie tej sesji dokona wizji lokalnej, celem zbadania stopnia zużycia szyn kolejowych.

Ma to ważne znaczenie w sprawie, ponieważ oskarżeni tłumaczą się względami atmosferycznymi przy zużyciu starego żelaza.

Kornel Makuszyński

PRZED MIKROFONEM JAKO SPORTOWIEC

W związku z zawodami FIS Polskie Radio urządziło w Hotelu „Stamary" specjalne studio sezonowe na okres trwania mistrzostw, skąd nadawać będzie audycje z Zakopanego.

Pierwsza audycja z studia tego nadana zostanie w poniedziałek, dn. 30 stycznia. Znakomity felietonista i pisarz, a jednocześnie znawca i miłośnik Zakopanego Kornel Makuszyński wygłosi stąd pełen werwy felieton: „Awantury zakopiańskie", dn. 30.I o godz. 18.45.

Zawodnicy 14 państw

STARTUJĄ W ZAWODACH FIS

W sobotę definitywnie została zamknięta lista zgłoszeń do 11-tych narciarskich mistrzostw świata, organizowanych przez PZPN w Zakopanem w dniach od 11 do 19 lutego br.

Ostatecznie w zawodach FIS startować będzie łącznie z Polską 14 związków państwowych, zrzeszonych w Międzynarodowej Federacji Narciarskiej, a mianowicie: Anglia, Finlandia, Francja, Jugosławia, Kanada Norwegia, Niemcy, Polska, Rumunia, Szwajcarja, Szwecja, Szwedzki Związek Narciarski w [illegible], Węgry a Włochy.

KRONIKA SPORTOWA

MAKABI KRAKÓW — TEAM SOSNOWCA 10:6

W niedzielę odbył się w Sosnowcu towarzyski mecz bokserski pomiędzy krakowską Makabi, a teamem — złożonym z bokserów Strzelca i Nordii. Zasłużenie zwyciężyli goście.

Wyniki walk: (jako pierwsi miejscowi) Dattner I pokonał przez k. o. w pierwszej rundzie Trafismana, Kozioł wypunktował Datschlaga, najlepszy bokser spotkanie Ruszczyński oddał punkty Wisonlowi z powodu nadwagi, a w walce towarzyskiej wysoko go wypunktował. W wadze lekkiej Popioł uległ Kornfeldowi, w półśredniej Diamant Eisnerowi, Bonach II poddał się w pierwszym starciu Panzerowi, Feldbaum znokautował w pierwszej rundzie Birnbaum, a w ostatniej walce Balazy poddał się Grossowi.

W ringu sędziował p. Wende, na punkty p. Kulik.

ŚLĄSK (SIEMIANOWICE) — UNJA (SOSNOWIEC) 4:3 (2:0)

Wczoraj na stadjonie WF i PW w Sosnowcu miejscowa „Unia" rozegrała towarzyski mecz piłkarski ze „Śląskiem" z Siemianowic Spotkanie wygrali goście w stosunku 4:3. Grę utrudniał zły stan zaśnieżonego boiska. Bramki dla gospodarzy strzelili: Bartoś — 2i Gałkowski. Sędziował dobrze p. Chycki.

Z graczy „Unii" na wyróżnienie zasłużyli Wiśniewski i Dudek.

NIEMCY — SZWECJA 12:4

Międzypaństwowy mecz bokserski Niemcy — Szwecja, który odbył się wczoraj w Hamburgu zakończył się zwycięstwem Niemców w stosunku 12:4.

NIEMCY — BELGIA 4:1 (2:1)

W Brukseli piłkarze niemieccy pokonali reprezentację Belgii w stosunku 4:1.

Zagadkowy zgon

MIESZKAŃCA BĘDZINA

W hotelu „Warszawskim" w zagadkowych okolicznościach zmarł Stanisław Rypp, doniedawna urzędnik szpitala powiatowego w Będzinie, farmaceuta z zawodu. Rypp przybył z Będzina do Sosnowca i wynająwszy pokój w hotelu „Warszawskim" nie opuszczał go przez dłuższy czas. Po otwarciu drzwi stwierdzono że na łóżku leży martwy gość.

Zawiadomiona policja wszczęła dochodzenie, celem ustalenia przyczyny zgonu.

Stanisław Rypp był synem b. wiceprezydenta miasta Będzina.

Oszust z Zawiercia

W ROLI DZIENNIKARZA

Na dworcu kolejowym w Dąbrowie zatrzymano Stanisława Szajkowskiego, mieszkańca Zawiercia (Wronia 1), który od pewnego czasu objeżdżał miasta Zagłębia i podając się za red. St. Salińskiego, wyłudzał pieniądze od różnych osób.

Zdemaskował go i oddał w ręce policjanta jeden z uprzednio oszukanych, ksiądz z Dąbrowy Górn., który w międzyczasie poznał prawdziwego redaktora Salińskiego.

Przeciw Szajkowskiemu wdrożono dochodzenie.

Osobliwy zawód

W HOLLYWOOD

Steve Finnigan pełni w Hollywood osobliwą funkcję „oficjalnego mucholówcy" i wszystkich fruwających owadów, jak np. motyli, szklarek, ciem etc. Podczas nakręcania filmów Finnigan musi asystować w atelier z gotową do „strzału" szprycą, napełnioną płynem owadobójczym. Zadanie jego polega na odpędzaniu i zabijaniu much i innych owadów, które kręcą się, frewają i siadają na dekoracjach, sprzętach lub — o zgrozo! — na twarzach aktorów. Zdjęcie w takim wypadku jest zepsute i scenę należy kręcić na nowo, co podwaja koszty. Nic więc dziwnego, że „mucholapski" Finnigan ma dużo pracy i zajmuje poczesne miejsce wśród speców filmowych. Pensja jego w związku z wagą pełnionych przezeń funkcyj, należy do rzędu wyższych gaż.

MODY

ZIMA I SPORTY

Już mowa o zapustach i o tłustym czwartku, a więc post i koniec karnawału. Jeszcze kilka wieczorów, jeszcze parę ostatnich zabaw i zgasną światła. Słyszy się jeszcze o wyjeździe do Zakopanego na FIS. FIS odsuwa nawet smutne myśli o kończącym się karnawale, bo przecież karnawał jest co rok, a FIS — raz jeden tylko. Zaopatrzyć się w odpowiednie stroje na FIS nie jest rzeczą łatwą. Strój sportowy, jak żaden inny strój uwydatnia zalety figury, karnacji i typu Pani. Przede wszystkim należy pamiętać o tym, że estetyka musi tu iść w parze z wygodą. Wobec tego, że tegoroczna moda sportowa wzięła rozbrat z gładkimi materiałami, można pomyśleć o tkaninach typu samodziałów, grających nitkami i sułami wszystkich odcieni.

Pożądane są tkaniny w paski na spodnie zarówno, jak na kurtki. Gładki granat lub brąz noszony jest jedynie jako część całości, tak więc nosi się granatowy kaczek do białej sukiennej lub brezentowej wiatrówki, spodnie pod kolor kaczka. Granatowy kolor nie obowiązuje, może być stosowany z równym powodzeniem kolor wiśniowy, zielony i inne. Fason i długość spodni zależne są od figury. Modne są zarówno długie spodnie, jak i wąskie, bufiaste, wyrzucane i obcisłe, nawet spodnie—spódniczki można sobie w tym roku sprawić. Gruby sweter pod szyję, także skarpety i rękawice przeważnie o jednym palcu muszą być kolorowe i utrzymane w jednym tonie. Swetry przecina najczęściej jedene poprzeczny pas na piersi. Pas ten musi być jaskrawy i barwny i musi się różnić od całego swetra, zarówno kolorem, jak i deseniem. Największym powodzeniem cieszą się brezentowe wiatrówki, zaopatrzone w kapiszony i baskinki ściągnięte w pasie na gumkę.

Nosi się wszelakiego rodzaju i typu eskimoski, kaptury obramowane futerkiem oraz chusteczki. Ten rodzaj nakrycia głowy wygodny jest i praktyczny, chroni bowiem przed chłodem, wiatrem i wilgocią w razie upadku. Krótkie kolorowe kurteczki z zamszu są niesłychanie zgrabne i twarzowe, ale dla prawdziwych sportowców — niepraktyczne.

Na spacery po Krupówkach i na dancingi w Morskim Oku i u Trzaska: — owczem, bo każdej bez wyjątku Pani jest w nich ładnie. Poza tym trzeba pamiętać o szerokim raglanie lub kurtce na ciepłym futerku. Podczas oglądania popisów na skoczni bywa bardzo zimno i strój narciarski bez ciepłego okrycia nie zabezpiecza dostatecznie od chłodu. Wybierając sobie szminki na drogę trzeba pamiętać o tym, że idąc do perfumerii należy zabrać ze sobą kilka prób sukienek.

Tej zimy kierownicy „Haute Couture" lansując materiały o nowych barwach jednocześnie podają odpowiadające im tony szminek dla policzków, ust i powiek. Wszystkie odcienie liliowe i fuksja wymagają jako dopełnienia delikatnie konstrastowego odcienia „Pivoine", a dla powiek jasnego błękitu „Lavande". Blado-różowe barwy harmonizują z delikatnym różem, zwanym „Aquarelle" i popielato różowym odcieniem dla powiek. Puder wybiera się jaśniejszy od tego, który nosi się latem przeważnie w odcieniu „Rachel" z lekka różowym. Wobec tego, że modna jest mała główka i nowa fryzura maquillage musi odpowiadać ogólnym tendencjom, zmierzającym do zwężenia konturu głowy.

Celine

Zderzenie samochodów
W KATOWICACH

W niedzielę przed południem u zbiegu ulic Kościuszki i Rzymełki w Wełnowcu zderzył się samochód B 77514, prowadzony przez Rudolfa Ołtoja z Wełnowca, z samochodem B 76446, prowadzonym przez właściciela inż. Bolesława Strawińskiego z Czeladzi (Kopalniana 8).

Oba samochody zostały uszkodzone. Ofiar w ludziach nie było.

Zjazd radnych gromadzkich
z powiatu Będzińskiego

Wczoraj w sali gimnazjum im. Kopernika w Będzinie odbyło się zebranie radnych gromadzkich, członków bądź sympatyków OZN, przy udziale 600 radnych z całego powiatu Będzińskiego.

Zebranie zagaił prezes obwodu mec. Lipski, przewodniczył p. Stanisław Wolf, asesorowali pp.: **Sadowski** i **Małota**.

Przemówienia wygłosili posłowie pp. **Nowara** i **Drożdż** oraz **prezydent Kaczkowski**.

Szczegółowe sprawozdanie podamy w jutrzejszym numerze.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

30 Styczeń — **Poniedziałek**

Martyny, Hiacynta
Jutro: Piotra w., Ludwiki w.
Słońca wsch. 7,46, zach. 16.41
Księżyca wsch. 11.06, z. 1.43.

HISTORIA PODAJE:

1018 Pokój Chrobrego z Niemcami w Budziszynie.
1364 Mikołaj Wierzynek, krakowski mieszczanin, przyjmuje cesarza Karola IV, Piotra, króla Cypru, Ludwika Węgierskiego, Waldemara duńskiego oraz naszego króla Kazimierza W.
1667 Rozejm w Andruszowie i utrata Smoleńska i miast za Dnieprem.
1919 Stany Zjedn. A. P. uznają Polskę.
1933 Adolf Hitler obejmuje dyktaturę.

PRZYSŁOWIA:

W miesiącu styku — biedy bez liku.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Kłamstwo Krystyny".
PATRIA: „Serce matki".
EDEN: „Zwycięzcy żywiołu".

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9
L. Turskiego — ul. 1-go Maja 18
C. Truszkowskiego — ul. Piłsudskiego 46
W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10
W. Zielezińskiego — ul. Orla 28

—xx—

× KOLĘDA W PARAFII ŚW. ANDRZEJA BOBOLI NA STARYM SOSNOWCU. Dnia 30 bm. w poniedziałek, ul. Wysoka, początek od rzeki Brynicy — o godz. 3,30 po południu; dnia 31 bm. — we wtorek, ul. Wysoka — dalszy ciąg od ul. Piłsudskiego, od godz. 9 rano; dnia 1.II — w środę, resztę ul. Wysockiej od godz. 9 rano; dnia 3.II — w piątek, ul. Dziewicza początek od ul. Piłsudskiego, od godz. 9 rano; dnia 4.II — w sobotę, dalszy ciąg ul. Dziewiczej od godz. 9 rano. — Składane datki przeznaczone są na budowę kościoła św. Andrzeja Boboli na Starym Sosnowcu.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 30 bm. teatr nieczynny.

Jutro, dnia 31 bm. o godz. 20.30 Teatr Miejski odegra w Dąbrowie w sali „Resursa" pełną pogodnego humoru lekką komedię satyryczną Lichtenberga „Romans z Urzędem Skarbowym" w reżyserii i z udziałem p. Jana Bielicza. W pozostałych rolach wystąpią pp.: Bulanka, Vejthówna, Dzekoński, Erwan, Lubełski, Obiłdowicz Rytowski i Sarnowski. Oprawa dekoracyjna E. Krassowskiego. Bilety wcześniej do nabycia w restauracji p. Pietrzaka.

W środę, dnia 1 lutego o godz. 20.30 w sali KPW przy ul. Kilińskiego 8, nieodwołalnie ostatni raz świetna komedia Lichtenberga p.t. „ROMANS Z URZĘDEM SKARBOWYM". Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży „Orbis" ul. Pierackiego 1 róg Małachowskiego tel. 62313.

Teatr w Katowicach

Poniedziałek o godz. 19: „Pan Jowialski".
Wtorek o godz. 20: „Freuda Teoria snów" występ M. Frenkla i H. Cieszkowskiej.
Środa 1 lutego o godz. 20: „Romantyczni".

„FREUDA TEORIA SNÓW"

We wtorek znakomita komedia Antoniego Cwojdzińskiego „Freuda teoria snów" w rewelacyjnej obsadzie: Halina Cieszkowska i Tadeusz Frenkiel odtworzą dwie jedyne role w sztuce. Komedia ta grana 400 razy w Warszawie, łączy ciekawe momenty filozoficzno-myślowe z wartko łączącą się akcją miłosną nie pozbawioną momentów erotycznych i prawdziwego humoru.

× ORGANIZACJA LICEÓW ZAWODOWYCH. Minister oświaty, prof. Świętosławski, podpisał szereg zarządzeń związanych z reorganizacją szkolnictwa zawodowego. Powołane zostały do życia licea zawodowe ceramiczne, chemiczne, hotelarskie, przemysłu drzewnego i spółdzielcze. Czas trwania nauki w tych liceach określony został na 2—3 lata.

Okólnik w sprawie budżetu
DROGOWEGO SAMORZĄDÓW

Wobec niezadawalającego stanu dróg publicznych i niedostatecznej sieci tych dróg, Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało do wojewodów, przewodniczących wydziałów powiatowych i prezydentów miast okólnik, w którym podkreśla, iż uważa za wskazane wyzyskanie na pokrycie wydatków drogowych w większym niż dotychczas zakresie — podatku drogowego oraz świadczeń w naturze.

Okólnik poleca zwrócić szczególną uwagę na budowę i odpowiednią konserwację dróg przelotowych, zwłaszcza na terenie miasta.

Usunięcie nostryfikantów
ZE SZPITALI SAMORZĄDOWYCH

Wobec uznania, że kandydaci do nostryfikacji nie mogą pracować nawet w charakterze wolontariuszów, a to z powodu wymogu prawa praktyk, stawianego wolontariuszom przez przepisy rozporządzenia Prezydenta R. P. w 1927 r. wszyscy nostryfikanci zwolnieni będą z pracy w szpitalach samorządowych od 1 lutego.

Pożar w Czeladzi
W FABRYCE WATY

Wczoraj w południe wybuchł pożar w fabryce waty Miodyńskiego w Czeladzi przy ul. Milowickiej. Ogień powstał wskutek krótkiego spięcia w suszarni. Pożar zniszczył zapas gotowego materiału, wartości około 1000 zł., oraz zniszczył częściowo budynek wyrządzając straty również około 1000 zł. Maszyny nie zostały uszkodzone.

Pożar zlokalizowała straż po półgodzinnej akcji ratunkowej.

× ODZNACZENI. Srebrnym Krzyżem Zasługi za zasługi na polu pracy społecznej odznaczeni zostali pp.: **Leopold Cieśla**, nauczyciel szkoły powszechnej w Sosnowcu, **August Ciołek** z Czeladzi, **Sylwin Faba** z Dąbrowy, **Roman Kietliński** z Sosnowca, **Jan Ożóg** z Będzina, inż. **Piotr Sosnowski** z Sosnowca; za zasługi na polu pracy zawodowej i społecznej **Otton Antoni Makary** z Sosnowca, za zasługi w służbie państwowej **Bolesław Ostrowski**, sekretarz Sądu Okręgowego w Sosnowcu.

Brązowym Krzyżem Zasługi za zasługi na polu pracy społecznej pp.: **Józef Dworniak** z Sosnowca, **Tecla Golda** z Piasków, **Stanisław Kruk** z Sosnowca, **Marian Wiecław** z Sosnowca; za zasługi w służbie państwowej: **Adam Chaładus** woźny Sądu Okręgowego w Sosnowcu.

× DZIEŃ IMIENIN P. PREZYDENTA R. P. WOLNY OD NAUKI. Ministerstwo WR i OP przypomina, że dzień 1 lutego, jako dzień Imienin P. Prezydenta Rzeczypospolitej prof. dr Ignacego Mościckiego jest wolny od nauki szkolnej.

PROGRAM RADIOWY

PONIEDZIAŁEK, 30 STYCZNIA

5.30 Wesoły montaż płytowy; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Muzyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka z płyt; 8.00 Audycja dla szkół; 11.00 Audycja dla szkół; 11.15 Orkiestra Pawła Whitemana i rewellersi — płyty; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Audycja południowa; 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników; 13.30 „Suita" — audycja dla liceów; 14.00 Muzyka objadowa; 14.50 Wiadomości bieżące i giełda, 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży; 15.30 Muzyka obiadowa; 16.00 — Dziennik; 16.08 Wiadomości gospodarcze; — 16.20 Kronika naukowa: „Historia"; 16.35 — Utwory wiolonczelowe; 17.00 „Junaczki" — pogadanka; 17.15 „Złoto jest czarne" — audycja słowno-muzyczna; 18.00 Za miedzą — audycja słowno-muzyczna; 18.25 Wiadomości sportowe; 18.30 Marta Eggerth i Jan Kiepura — płyty; 19.00 Koncert rozrywkowy; 20.35 Audycje informacyjne; 21.00 Recital fortepianowy; 23.00 Ostatnie wiadomości.

ANTONI GREIPEL
(HRAM)

ZAWIEJA

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

38)

— Wiem, gdzie leży tego przyczyna — odpowiadał swoim myślom. — Nel niezawodnie czuje się winną wobec mnie po ostatnich randkach z Hryniewiczem i z tamtym zblazowanym bubkiem i okazywaną mi serdecznością chce zatrzeć tamto przykre wrażenie. Domyśla się chyba, że ją śledzę i wiem o wszystkim. A więc zależy jej jednak na mnie — skonstatował z zadowoleniem.

Tymczasem pokojówka uprzedziła swą panią o przybyciu hrabiego i nim ten zdążył rozebrać się, w jednym z kilku drzwi, wychodzących na hall, ukazała się zgrabna sylwetka młodej kobiety.

Panna Debrey wyglądała naprawdę czarująco. Miała na sobie zamiast sukni jaskrawą, pomarańczową pyjamę w czerwone kwiaty i w tym widocznie stroju zamierzała przyjąć swojego gościa. Dawałoby to hrabiemu zbyt wiele do myślenia, gdyby w takim wypadku był w ogóle zdolnym do jakiegokolwiek myślowego wysiłku. Stwierdził tylko, że jakkolwiek strój opina zgrabne ciało ukochanej Nel, zawsze jednakowo jest piękna, zawsze w jednakim stopniu potrafi budzić uczucie pożądania. Bo jeśli u większości kobiet strój podnosi urodę, to u Nel niejako odblask jej wdzięków udzielał się choćby najskromniejszemu okryciu, czyniąc zeń strój wytworny.

— Pani!... Nel!... — szepnął, oczarowany Grodecki i postąpił kilka kroków przed siebie. Nie podała mu ręki na progu, lecz cofnęła się aż do pokoju i dopiero kiedy znaleźli się obydwoje sam na sam, zdala od ciekawych spojrzeń służby, kobieta podała mu białą, rasową dłoń do ucałowania. Hrabia przywarł do niej rozpalonymi wargami i długo, długo nie odrywał ust, upajając się pocałunkami.

— Usiądźmy — zaproponowała, wyzwalając lekkim ale stanowczym ruchem dłonie z uścisku Grodeckiego. — Chciałam z panem pomówić, hrabio...

— Z panem? — W głosie hrabiego Adama zadrgała nuta wyrzutu.

— O jej!... jakżeż wy mężczyźni jesteście wrażliwi na tym punkcie... Przecież to nawet ładniej brzmi... — uśmiechnęła się zalotnie.

— Dlaczego mnie dręczysz, Nel, skoro wiesz, czym jesteś dla mnie...

— A może mam w tym jakiś cel? — spojrzała mu w oczy z przekorą.

— Cel?... jaki?...

— Oho, zaraz pan hrabia chciałby dowiedzieć się wszystkiego...

— A jeśli już wiem?... — Spoważniał i jakoś inaczej niż dotąd spojrzał na piękną kobietę.

Jakiś czas milczeli obydwoje. Grodecki domyślał się, że panna Debrey dobrała celowo odmienną niż dotąd taktykę, ażeby uniknąć przykrych wymówek ze strony zazdrosnego wielbiciela i te jej obawy dodawały mu niejako śmiałości. Nie zrezygnował więc z przerwanej chwilowo rozmowy na ten temat z Nel, obawiał się jednak zbytnio przeciągnąć strunę.

A Nel?... Ta wbrew przypuszczeniom Grodeckiego miała zupełnie inne cele.

— Cóż tam nowego słychać w mieście, wśród towarzystwa? — zagadnęła Debrey po chwili.

— Nie bywam nigdzie; wiesz o tym dobrze, droga Nel — odpowiedział Grodecki. — Raczej ty mogłabyś udzielić mi pewnych wiadomości w tej mierze...

— Ja?...

— Bawisz się nieźle, odwiedzasz różne lokale i to w dodatku w towarzystwie młodych ludzi...

— Cha, cha, cha!... — zaśmiała się pustym śmiechem. — Ja się bawię, ja bywam... cha, cha, cha!... A skądżeż, jeśli można wiedzieć, pan hrabia ma tak cenne i przede wszystkim prawdziwe, podkreśliła, wiadomości?

— Czy to pani nie wystarcza, Nel, że wiem? — odpowiedział pytaniem i twarz, na skutek irytującego uśmiechu Debrey, powlokła mu się purpurą.

— Nie, to mi stanowczo nie wystarcza. Zresztą nie widzę najmniejszego powodu do usprawiedliwiania się przed panem...

Te ostatnie słowa i grymas, jaki pojawił się na twarzy młodej kobiety, przekonały Grodeckiego, że przeciągnął już nieco napiętą strunę.

— Co będzie, jeśli Nel oświadczy kategorycznie, że nie życzy sobie jego zbytecznej opieki? — pomyślał z trwogą i postanowił natychmiast nadać rozmowie inny obrót.

— Nie chciałem cię obrazić, Nel, i daruj, jeśli uczyniłem ci przykrość. Ale ty wiesz, a przynajmniej powinnaś wiedzieć, czym jesteś dla mnie i jak straszną jest dla mnie sama myśl, iż mógłbym cię kiedykolwiek utracić...

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4. Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 24. Tel. 61073
[illegible] przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm; w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 28 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Malachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiej. WOJKOWICE KOM, kiosk p. Jankowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kurdaszewskiego. STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Miejska 13, Leon Męczka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.